

Anna MATUSZCZAK*

Edukacja przedszkolna na polskiej wsi w okresie transformacji gospodarczej

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest określenie stanu skolaryzacji przedszkolnej na wsi, na tle sytuacji w miastach w Polsce, a także w krajach UE. Mówiąc o solaryzacji, autorka ma na myśli jedynie stopień upowszechnienia edukacji przedszkolnej. W artykule nie będą poruszane kwestie związane z systemem czy programem edukacji przedszkolnej w Polsce. Element edukacji w wieku najmłodszym jest o tyle istotny, iż wpisuje się w tworzenie kapitału ludzkiego, bazą wzrostu gospodarczego w rozwiniętych gospodarkach (Domański 1993, s. 32), do których aspiruje Polska. Świadomość wagi problemu mają decydenci instytucji centralnych UE (np. Rady Europy). W myśl ich wytycznych, skolaryzacja przedszkolna za niespełna 10 lat ma być na terenie Wspólnoty w pełni powszechna. Można jednocześnie postawić hipotezę, iż integracja z UE była swoistym akceleratorem pozytywnych zmian zachodzących w sferze upowszechniania edukacji przedszkolnej. Oceną objęto okres od 1990 r., czyli od momentu przejścia gospodarki polskiej na tory rynkowe, posłużono się badaniem ankietowym kilkudziesięciu gospodarstw rolnych wyłonionych z próby 400 gospodarstw, na podstawie którego wskazano na bariery w upowszechnianiu edukacji przedszkolnej na polskiej wsi. Zaobserwowane zjawiska, tendencje, a także wnioski płynące ze studium przypadków ankietowych, mogą służyć jako przyczynek do dyskusji nad polityką społeczną i edukacyjną względem najmłodszych w Polsce.

Kapitał ludzki współcześnie

Przyjmuje się, że teoria kapitału ludzkiego powstała w latach 60-tych i 70-tych XX wieku. Jednocześnie uznaje się, że ma ona dwóch „ojców” – T. W. Schulza oraz G. Beckera (Schultz 1961). Niektórzy autorzy twierdzą, iż

* dr hab. Anna Matuszczak, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Katedra Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej, al. Niepodległości 10, 61-875 Poznań

w historycznym rozwoju myśli ekonomicznej można znaleźć ugruntowanie teorii kapitału ludzkiego, chociaż zwarta teoria dotycząca kapitału ludzkiego, nie istniała (Kunasz 2011). Najczęściej zagadnienie kapitału ludzkiego było omawiane przy okazji innych kwestii i nie tworzyło spójnej myśli. W teorii ekonomii można wyróżnić dwa podejścia do kapitału ludzkiego:

1. Człowiek traktowany jest jako kapitał przynoszący rentę równą płacy, co jest podstawą szacowania jego wartości. Człowiek i ludzie stanowią sami sobą bogactwo, kapitał (np. W. Petty) (Walsh 1935, s. 225).
2. Kapitałem są nagromadzone w człowieku umiejętności, zdolności, wiedza, energia, zdrowie, będące efektem określonych nakładów. W podejściu tym wyróżnia się dwie koncepcje przyporządkowania tego kapitału do:
 - kapitału trwałego (np. A. Smith, G. S. Becker, T. W. Schultz),
 - kapitału niematerialnego (np. J. B. Say, F. List) (Domański 1993).

Współcześnie rolę kapitału ludzkiego, we wzroście i rozwoju gospodarek, zauważa wielu ekonomistów, także komitet noblowski docenił jego wagę w 1992 r., kiedy to wręczył prof. Beckerowi Nagrodę Banku Szwecji za rozszerzenie dziedziny analizy mikroekonomicznej na szerokie spektrum spraw związanych z ludzkimi zachowaniami i interakcjami. Uczony zwrócił uwagę na rangę rodziny oraz edukację podjętą we wczesnym wieku. „Kapitał ludzki – to kapitał, który tkwi w ludziach, w postaci ich wykszolenia, wychowania i innych cech, które czynią ich wydajnymi, zdrowymi i pożądanymi. W nowoczesnej gospodarce ponad 80% wszelkiego kapitału tkwi w ludziach, nie w maszynach, nie w majątku. (...) Jeśli w Polsce zlekceważycie kapitał ludzki i weźmiecie tylko pod uwagę inne postacie kapitału, zlekceważycie najpoważniejszą postać kapitału w nowoczesnym społeczeństwie. Nie ma wzrostu bez inwestycji w kapitał ludzki, a bazą kapitału ludzkiego jest rodzina” (Becker 1995). Można zatem uznać, iż kapitał ludzki jest kluczową determinantą wzrostu gospodarczego, co potwierdza się w gospodarkach krajów wysoko rozwiniętych.

Do głównych czynników kształtujących współcześnie kapitał ludzki zalicza się m.in.: edukację, naukę, rynek pracy, wysokie technologie, zdrowie¹. Edukacja, wymieniana nierzadko na pierwszym miejscu, mierzona jest przede wszystkim: poziomem wydatków na edukację, wskaźnikiem skolaryzacji dla wychowania przedszkolnego, szkolnictwa średniego, wyższego, liczbą uczniów przypadających na jednego nauczyciela czy też liczbą lat poświęconych nauce.

¹ W ramach badania poziomu nauki przyjmuje się różnorakie indykatory, m.in.: liczbę osób pracujących w sektorze B+R na jeden milion mieszkańców; wydatki na B+R jako% PKB, liczba zarejestrowanych patentów. Jeśli idzie o rynek pracy, to najczęstszym wskaźnikiem jest stopa bezrobocia mierzona w różnych grupach wiekowych, zaś wysokie technologie szacuje się poprzez zobrazowanie dostępu do internetu czy posiadanie komputera na 1000 mieszkańców, ilość zarejestrowanych patentów. Natomiast poziom zdrowia społeczeństwa mierzony jest m.in. poprzez wydatki na ochronę zdrowia jako% PKB, umieralność, wypadkowość, częstotliwość zachorowań na nowotwory i choroby układu krwionośnego, poziom, liczbę głodujących, i in.

Celowość upowszechniania edukacji przedszkolnej

Przypatrzmy się teraz bliżej jednej ze składowych szeroko pojętej edukacji, jej fundamentowi, czyli skolaryzacji przedszkolnej. Uświadomienie sobie jej wagi nie jest przedmiotem rozważań ekonomicznych, niemniej posiadanie tejże wiedzy, zwłaszcza przez decydentów, powinno przełożyć się na podejście systemowe wobec finansowania placówek zapewniających taką edukację.

Wiele badań pedagogicznych i psychologicznych udowodniło, iż pierwsze lata życia dziecka, to kluczowy dla przyszłych osiągnięć okres jego rozwoju. Większość wrodzonych umiejętności dziecka rozwija się intensywnie w wieku przedszkolnym, stąd też podjęcie działań edukacyjnych, pobudzanie rozwoju intelektualnego i społecznego dziecka, przynoszą najlepsze skutki. Przegląd literatury fachowej pozwala na wyodrębnienie kilka najważniejszych powodów, dla których warto realizować wczesną edukację przedszkolną dzieci. Jak wspomniano wyżej, większość możliwości intelektualnych człowieka kształtuje się w pierwszych latach jego życia, zatem edukacja przedszkolna najefektywniej pomaga wyrównywać szanse edukacyjne dzieci zagrożonych wykluczeniem społecznym – z terenów zaniedbanych kulturowo i ekonomicznie. Pomocy w wyrównywaniu szans edukacyjnych najpilniej potrzebują dzieci pochodzące z rodzin o niskim kapitale kulturowym, z niskimi aspiracjami edukacyjnymi. Dzieje się tak, gdyż aspiracje edukacyjne w dużym stopniu są dziedziczone – dzieci powielają drogi życiowe rodziców. Natomiast niskie aspiracje edukacyjne, niosą ze sobą bezradność życiową, biedę i bezrobocie. Poza tym, wychowanie przedszkolne pozwala wzbogacić wartości i doświadczenia wyniesione z domu, o doświadczenia rówieśników, zaś obecność dziecka w grupie przedszkolnej stwarza nauczycielom okazję do jego profesjonalnej obserwacji i ewentualnego zauważenia niepokojących zachowań czy niedostatku podstawowych umiejętności. Wówczas nauczyciel może rozwijać i korygować zaburzone funkcje dziecka. Udowodniono także, że w przedszkolu można skutecznie kształtować gotowość dziecka do nauki szkolnej i przez to zapewnić mu lepsze szanse edukacyjne (Ogrodzińska 2004).

Można się także doszukać powodów bezpośrednio ekonomicznych, dla których warto inwestować w edukację małych dzieci. Na przykład, zapewnienie dzieciom dobrych zajęć edukacyjnych, pozwala na tworzenie nowych miejsc pracy, a także na zatrudnianie bezrobotnych nauczycieli, zaś inwestycja we wczesną edukację, to inwestycja w rozwój zasobów ludzkich – lepiej wykształcone społeczeństwo to większe wpływy z podatków oraz mniejsze koszty pomocy społecznej².

² Naturalnie, należy tu uwzględnić wątek migracyjny, gdzie wykształceni poprzez różne szczeble edukacji pracownicy zasilają zasób kapitału ludzkiego wspierający wzrost gospodarczy gospodarek zagranicznych.

W wielu rozwiniętych krajach inwestycja w skolaryzację, a szerzej edukację przedszkolną, jest zasadniczym elementem polityki wyrównywania szans edukacyjnych. Uważa się wręcz, że zgodnie z zasadą kompensacji, to dzieci wychowywane w gorszych warunkach materialnych i społecznych powinny mieć dostęp do lepszych usług edukacyjnych, by dorównać poziomowi umiejętności, który dzieci ze środowisk uprzywilejowanych³ wynoszą w prosty sposób z domu. Badania podkreślają znaczenie korzystnych efektów wynikających z edukacji przedszkolnej, przede wszystkim dla dzieci z upośledzonych społecznie środowisk. Dzieci te, z uwagi na przekazywaną im gorszą początkową pozycję, w największym stopniu narażone są na trudności w swojej karierze edukacyjnej. Dlatego dla tych dzieci właśnie, największe znaczenie mają działania nastawione na wyrównywanie szans edukacyjnych, szczególnie poprzez rozwijanie ich umiejętności poznawczych i społecznych, od najwcześniejszych lat (Ogrodzińska 2002).

Skolaryzacja przedszkolna na wsi na tle tendencji w miastach i ogólnokrajowej

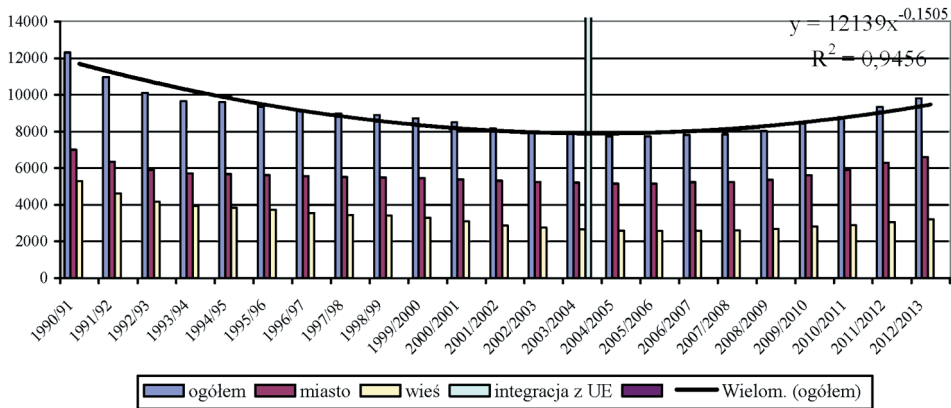
Wychowanie przedszkolne, będące pierwszym etapem kształcenia w systemie oświaty, obejmuje dzieci w wieku 3–6 lat i w warunkach polskich realizowane jest w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych, natomiast od kilku lat (2008/2009) również w zespołach wychowania przedszkolnego i punktach przedszkolnych⁴. W roku szkolnym 2012/2013 zarejestrowanych było 20,4 tys. placówek wychowania przedszkolnego: 9,82 tys. przedszkoli i 8,92 tys. oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz 1,7 tys. zespołów wychowania przedszkolnego i punktów przedszkolnych (Oświata i Wychowanie 2013).

Przedszkola stanowiły 48,1% wszystkich placówek wychowania przedszkolnego. Większość przedszkoli zlokalizowana była w miastach (67,3%). To ważny czynnik infrastrukturalny – większa i gęstsza sieć placówek w mieście sprawia, że mniejsza odległość od miejsca zamieszkania czy też możliwość wyboru przedszkola, sprzyja wysłaniu do niego dziecka. Natomiast jeśli idzie o oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, to większość z nich zlokalizowana jest na terenach wiejskich (74,7%). Analiza powyższych danych pozwala także na wyodrębnienie trendu, który można uznać za wyraźny – od

³ Pod pojęciem środowisk uprzywilejowanych rozumie się takie, gdzie rodzice są względnie lepiej wykształceni oraz posiadają dochody umożliwiające zaspokajanie potrzeb edukacyjnych dziecka.

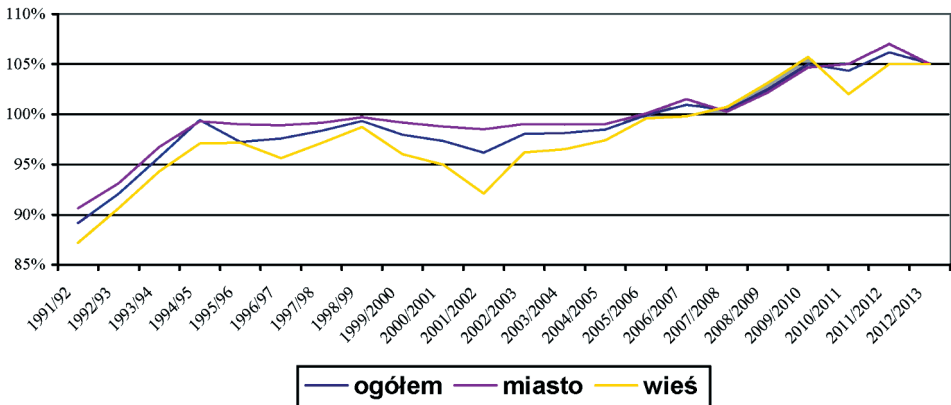
⁴ Przedszkola przeznaczone są dla dzieci w wieku 3–6 lat, zespoły wychowania przedszkolnego i punkty przedszkolne – dla dzieci w wieku 3–5 lat, a oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych – głównie dla dzieci sześciolletnich.

Rysunek 1. Ilość przedszkoli w Polsce w latach 1990/91 – 2012/13



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2013, s. 128; http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_oswiata_i_wychowanie_2012-2013.pdf

Rysunek 2. Dynamika likwidacji/powstawania placówek przedszkolnych w Polsce w latach 1990/91 – 2012–13



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2013, s. 128; http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_oswiata_i_wychowanie_2012-2013.pdf

początku transformacji gospodarki polskiej, aż do roku 2005/2006, systematycznie spadała ilość przedszkoli⁵. Dopiero od wspomnianego roku nastąpiło odwrócenie negatywnej tendencji zmniejszania się ilości placówek, przy czym, co interesujące, relatywnie najwyższy ich przyrost notuje się na obszarach wiejskich. Zatem można uznać, że postawiona na wstępie hipoteza, iż integracja

⁵ Zaproponowany model trendu aż w ponad 95% tłumaczy zmienność obserwowanego zjawiska.

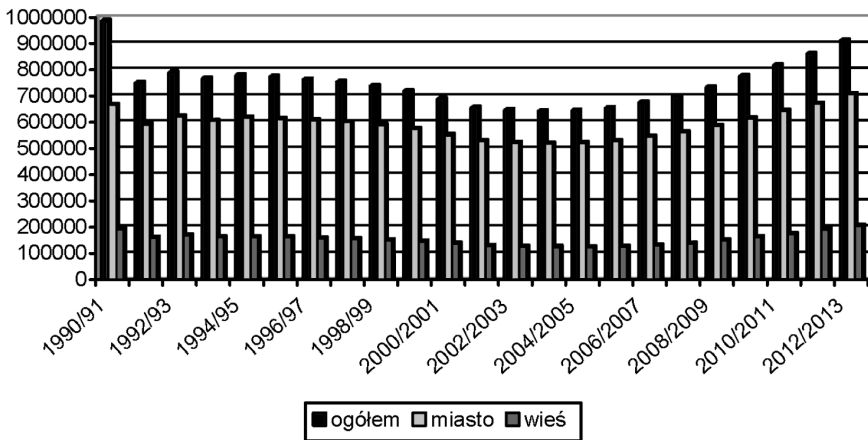
z UE była czynnikiem stymulującym, a wręcz wymuszającym upowszechnienie skolaryzacji przedszkolnej, jest prawdziwa. Potwierdza to także dokonana poniżej analiza dynamiki ilości dzieci uczęszczających do przedszkoli.

Warto wspomnieć, że tzw. nieformalna edukacja przedszkolna prowadzona jest także w innych, nie zdefiniowanych przez ustawę o systemie oświaty formach, przyjmujących rozmaite nazwy na przykład: Klub Przedszkolaka, Centrum Rozwoju Dziecka czy Klub Malucha, które nie otrzymują dotacji samorządów lokalnych na dzieci, które do nich uczęszczają.

Jeśli idzie o ilość dzieci uczęszczających do przedszkoli w wieku 3–6 lat, to tendencja ta jest zbieżna z ilością istniejących placówek – wskaźnik korelacji Pearsona dla tejże zależności wynosi blisko 0,9, co może oznaczać, że główną barierą posłania dziecka do przedszkola, jest zbyt mała ilość placówek oferujących dostateczną pulę miejsc. To ważna przesłanka dla polityki społecznej, gdyż prawdopodobnie wzmocnienie i utrzymanie trendu zwiększania ilości przedszkoli, zniweluje problem niskich wskaźników edukacji przedszkolnej w Polsce na tle krajów UE, zwłaszcza, że porównanie powszechność kształcenia dzieci czteroletnich w placówkach przedszkolnych w Polsce i krajach europejskich nie napawa optymizmem⁶.

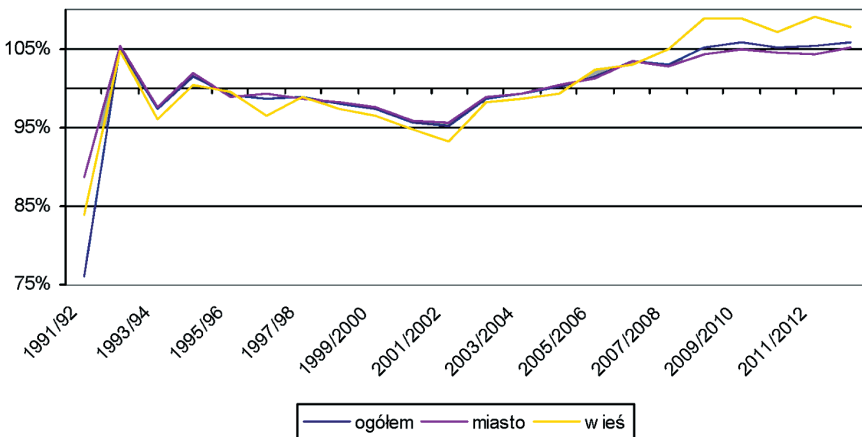
W roku szkolnym 2012/2013, w ramach systemu oświaty, wychowaniem przedszkolnym objęto 1216,5 tys. dzieci. W grupie wiekowej 3–6 lat wychowaniu przedszkolnemu podlegało 71,6% dzieci, w miastach – 84,4%, a na wsi 54,3%, przy czym w ostatnich latach wyraźnie dynamika przyrostu liczby przedszkolaków na wsi jest wyższa aniżeli w mieście. Wskaźnik upowszechniania edukacji przedszkolnej wśród dzieci 3–4-letnich w Polsce wynosił 59,3%. Niemniej, powszechne są opinie, że o ile oświata na wsi uległa w ostatnim dwudziestolecu wielu korzystnym przeobrażeniom, to niestety wychowanie przedszkolne pozostawało poza ich głównym nurtem (Domański 2010). Warto także zauważyć, że poza występowaniem regionalnego

⁶ Abstrahując od podziału miasto-wieś, można stwierdzić, że wprawdzie obserwuje się rosnący udział edukacji dzieci najmłodszych, jednakże wskaźniki opisujące to zjawisko w Polsce są dwukrotnie niższe, aniżeli przeciętnie w krajach UE-27. Dla przykładu, w 1998 r. 4-latków przedszkolaków w UE było 79,7% zaś w Polsce jedynie 29,7%. W 2008 r. relacja ta nieco się poprawiła – odpowiednio w UE 4-latków przedszkolaków mamy 90,1%, zaś w Polsce 48,1%. Jest to tym bardziej problemowe, zwłaszcza wobec celu rozwojowego ustanowionego przez Radę Europejską, zakładającego, że do 2020 roku wskaźnik powszechności wychowania przedszkolnego ustalonego dla dzieci czteroletnich będzie na poziomie 95%. Niemniej, wskaźnik ten osiągnięty został przed ponad $\frac{1}{3}$ krajów UE-27, a wiele z nich, zwłaszcza wstępujących do UE w ramach ostatnich rozszerzeń, jest zdecydowania bliżej realizacji celu RE, aniżeli Polska. Warto jeszcze dodać, że porównując czterolatki w systemie edukacji przedszkolnej w Polsce i wybranych krajach świata w 2008 r., zajmujemy niechlubne końcowe miejsce w rankingu, wyprzedzając jedynie Turcję. Co niepokojące, wyższe wskaźniki objęcia edukacją przedszkolną dzieci 4-letnich, mają wszystkie kraje wraz z którymi Polska przystępowała do UE, a także Rumunia i Bułgaria. <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&code=tps00053&plugin=1> (24.01.2011)

Rysunek 3. Ilość dzieci uczęszczających do przedszkoli w Polsce w latach 1990/91 – 2012/13

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2013, s. 128; http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_oswiata_i_wychowanie_2012-2013.pdf

zróznicowania powszechności wychowania przedszkolnego, obserwuje się silne oddziaływanie aglomeracji miejskich. Przyczyny są zapewne dwojakie – tereny te rozwijają się względnie dynamicznie, zaś ich mieszkańcy są lepiej wykształceni oraz świadomi potrzeby owej edukacji. Do tego gminy wokół tychże aglomeracji są stosunkowo bogatsze, co pozwala na uruchomienie nowych placówek przedszkolnych (Domalewski 2010).

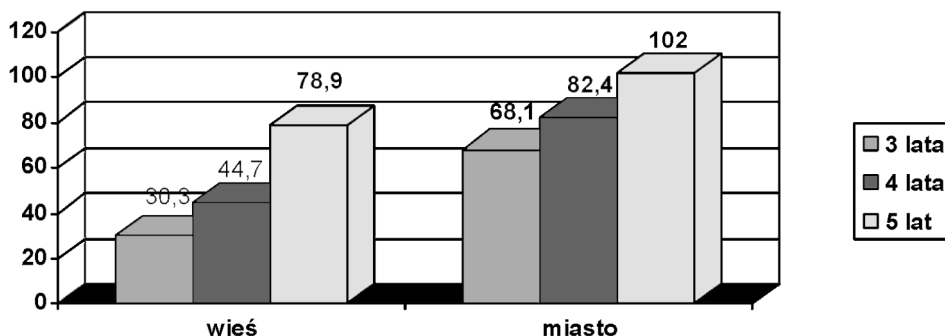
Rysunek 4. Dynamika ilości dzieci uczęszczających do przedszkoli w Polsce w latach 1990/91 – 2012/13

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2013, s. 128; http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_oswiata_i_wychowanie_2012-2013.pdf

W roku szkolnym 2012/2013, spośród dzieci w wieku 3–5 lat, do placówek wychowania przedszkolnego uczęszczało 69,7% z nich. Wśród pięciolatków aż 92,1% brało udział w zajęciach przedszkolnych, wśród czterolatków – 66,4% a wśród trzylatków – 52,3%. Odnotowany w ostatnich dwóch rocznikach szkolnych znaczny wzrost liczby pięciolatków w placówkach przedszkolnych spowodowany był ustawowym obowiązkiem odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego dla dzieci w tym wieku.

Liczba dzieci wśród dzieci w wieku od 3 do 5 lat w placówkach wychowania przedszkolnego zlokalizowanych w miastach, stanowiła 83,7%, dzieci z miast w tym wieku, w tym 102,0% pięciolatków, 82,4% czterolatków i 68,1% trzylatków. Odsetek dzieci pięcioletnich uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100%, ze względu na uczęszczanie do tych przedszkoli dzieci dowożonych ze wsi przez rodziców pracujących w mieście. Analogiczne wskaźniki dla wsi wynosiły jedynie 50,8% dla dzieci wiejskich ogółem w grupie wiekowej 3–5 lat, w tym 78,9% dla pięciolatków, 44,7% dla czterolatków i 30,3% dla trzylatków (por. rys. 5).

Rysunek 5. Odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli i innych placówek na wsi i w mieście według wieku w roku szkolnym 2012/13



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2013, s. 128; http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_oswiata_i_wychowanie_2012-2013.pdf

Niestety, stosunkowo gorsza na wsi aniżeli w mieście jest sytuacja dzieci niepełnosprawnych – w roku szkolnym 1990/91 stanowiły one zaledwie 0,6% ogółu dzieci uczęszczających do przedszkoli (z tym, że w miastach było to blisko 0,8% zaś na wsi 0,3%). Po dwudziestu latach tendencja uległa niewielkiej poprawie, a następnie załamaniu – stanowiły one w roku szkolnym 2012/13 1% ogółu przedszkolaków (w mieście 1,1%, a na wsi 0,43%). Zauważone pogorszenie było wynikiem częściowego odejścia od oddziałów integracyjnych w przedszkolach, na rzecz tworzenia specjalnych placówek dla tych dzieci⁷.

⁷ W roku 2012/13 przedszkoli specjalnych było 142.

Przyczyny niskiego wskaźnika skolaryzacji przedszkolnej na wsi w Polsce – w świetle badań ankietowych

Czynniki determinujące niski wskaźnik skolaryzacji przedszkolnej w Polsce, zwłaszcza na polskiej wsi, można by podzielić na makroekonomiczne, tkwiące w samym systemie edukacji, jego finansowaniu, infrastrukturze placówek przedszkolnych, a także mikroekonomiczne, związane z mentalnością rodziców i najbliższego otoczenia, którzy często nieświadomi wagi podjęcia procesu edukacji we wczesnym wieku swoich dzieci, nie wysyłają ich do właściwych placówek. Studium przypadku dotyczyć będzie przede wszystkim tej drugiej grupy przyczyn. W ogólnokrajowym badaniu ankietowym adresowanym do kierowników gospodarstw indywidualnych uczestniczących w systemie FADN, dotyczącym oceny oddziaływania zmiennych instytucjonalnych na realne procesy alokacji czynników produkcji, zapytano m.in. o kwestie związane z edukacją dzieci, także na poziomie przedszkolnym⁸.

W ramach próby przyjętej do badania, $\frac{1}{8}$ respondentów posiadała jedno bądź dwoje dzieci w wieku 3–5 lat, zatem nie podlegające obowiązkowej edukacji przedszkolnej. Niestety, tylko 35% z nich uczęszczało do przedszkoli, co potwierdza tendencję ogólnokrajową. Rodzice tych dzieci posiadają najczęściej wykształcenie średnie (niewielu ma wykształcenie wyższe i zawodowe), zaś wśród rodziców dzieci nieuczęszczających w edukacji przedszkolnej, wskaźnik ten jest względnie nieco gorszy – ogół stanowią także wykształceni na poziomie średnim, ale 25% posiada jedynie wykształcenie zawodowe. Można zatem uznać, że wykształcenie rodziców jest ważnym czynnikiem determinującym decyzję o edukacji przedszkolnej, gdyż osiągnięcia, ale i aspiracje edukacyjne rodziców, przekładają się w przyszłości na dzieci.

Czynnikiem, który mógłby sprzyjać wysłaniu dziecka do przedszkola jest niemożność zapewnienia mu opieki w domu, co może mieć związek z niezamieszkiwaniem starszego pokolenia (dziadków) we wspólnym gospodarstwie domowym. Badania pokazały, że w grupie gospodarstw rolnych, w których dzieci korzystały z edukacji przedszkolnej, względnie rzadziej osoby w wieku poprodukcyjnym zamieszkiwały wspólnie ze swoimi dziećmi i wnukami, mogąc być dla tych ostatnich opiekunami (jedynie 20% w stosunku do blisko 30% w grupie gospodarstw, z których dzieci nie chodziły

⁸ Badania przeprowadzono na próbie 400 gospodarstw indywidualnych, przy czym po 100 jednostek przypadło na każdy z czterech makroregionów i zostało skierowane do subpopulacji gospodarstw o dominującym ESU w danym regionie. Dobór próby w każdym makroregionie miał charakter losowy i spełniał kryteria doboru warstwowego proporcjonalnego. Losowanie polegało na podzieleniu subpopulacji na warstwy, w zależności od typu produkcyjnego i pobieraniu próby proporcjonalnie do udziału danego typu w zbiorowości gospodarstw o dominującym ESU. Zatem należy uznać, że próba była reprezentatywna.

do przedszkola). Naturalnie, należy uwzględnić fakt, iż praca w rolnictwie jest na tyle specyficzna, iż często pozwala pogodzić prace domowe, w tym opiekę nad dziećmi, z obowiązkami płynącymi z zajęć w gospodarstwie. Dlatego można uznać, że jest to istotna bariera korzystania z placówek edukacyjnych dla najmłodszych dzieci na wsi. Rodzice, a zwłaszcza matki, na wsi nie mają przymusu znalezienia opieki dla swoich dzieci, jak w mieście, kiedy chcą podjąć pracę zawodową.

Trzecim rozważanym czynnikiem były dochody osiągane przez gospodarstwa rolne. Wysłanie dziecka do przedszkola nie jest darmowe – prócz kosztów dojazdu do placówki, które są zdecydowanie wyższe na wsi ze względu na fakt względnie rzadkiej sieci przedszkoli i nieobecności ich w każdej wsi, dochodzą koszty związane z opłatą za przedszkole. Analiza dochodów badanej populacji wskazała, iż grupa gospodarstw rolnych, z których dzieci uczęszczają do przedszkola, posiada przeciętnie blisko o połowę wyższe dochody, aniżeli ci, którzy tego nie robią. Zatem można wnioskować, iż sytuacja ekonomiczna rodziny rolniczej jest istotnym czynnikiem sprzyjającym edukacji dzieci najmłodszych.

Podsumowanie

Przechodząc do konkluzji, możemy stwierdzić, iż:

- ❑ Skolaryzacja i edukacja przedszkolna jest współcześnie sprawą kluczową, zarówno dla rozwoju jednostki, jak i całego społeczeństwa. Świadomość wagi problemu, zwłaszcza u decydentów kształtujących i zarządzających polityką społeczną i edukacyjną oraz przełożenie tego na odpowiednie finansowanie, jest newralgiczną inwestycją w kapitał ludzki, determinujący w głównej mierze wzrost i rozwój gospodarek krajowych. Obecny system finansowania oświaty przedszkolnej w Polsce powinien zostać zweryfikowany – uzależnianie go od możliwości gminnych i nie podleganie subwencji oświatowej z budżetu centralnego, z pewnością nie służy wzmocnieniu tejże edukacji. Przyczyna jest prozaiczna – konkurencyjność celów w budżetach lokalnych jest wysoka i przedkładane są zazwyczaj cele związane z infrastrukturą nad edukacją, zwłaszcza w gminach typowo wiejskich.
- ❑ Ilości, zarówno dzieci objętych edukacją przedszkolną jak i placówek ją umożliwiających na wsi i w mieście, nie upoważnia do pozytywnych ocen. Rozdźwięk między wsią a miastem jest relatywnie duży na niekorzyść obszarów wiejskich i postępuje wraz z obniżającym się wiekiem dzieci. Nieco lepiej kształtuje się ocena zachodzących zmian. O ile przez pierwsze 15 lat transformacji, z roku na rok ubywało placówek przedszkolnych, co silnie korelowało się ze zmniejszającą się

możliwością wysłania dziecka do przedszkola, o tyle od roku 2005/06 ta negatywna tendencja odwróciła się. Można uznać, że w znacznie mierze stymulantą tych pozytywnych zmian była integracja Polski z UE, która wymusza zbliżenie wskaźników skolaryzacji przedszkolnej do standardów unijnych. Przez kolejne lata przybyło ponad 2 tys. placówek, z czego odnotowano przyrost na wsi o 24%, co pozwoliło zwiększyć liczbę miejsc w przedszkolach o ponad 250 tys., z czego przyrost na wsi wynosił 65%. Pocięszający jest fakt, iż postępujące pozytywne zmiany w większym stopniu dotyczą zmarginalizowanych obszarów wiejskich.

- Próba identyfikacji barier w upowszechnianiu edukacji przedszkolnej na wsi, oparta na wynikach badań ankietowych studium przypadku, pozwoliła na wskazanie kilku czynników mogących mieć wpływ na zaistniałą sytuację. Jako najistotniejszą determinantę można wyróżnić poziom dochodów rodziny rolniczej, który jest względnie silnie dodatnio skorelowany z podjęciem edukacji przedszkolnej przez dzieci. Dwoma pozostałymi analizowanymi czynnikami był poziom wykształcenia rodziców oraz możliwość zapewnienia opieki dzieciom poprzez dziadków w gospodarstwie domowym. Nie można tu powiedzieć o silnej korelacji, ale zauważalne jest, że wraz z wyższym wykształceniem rodziców oraz utrudnionym zapewnieniem opieki dzieciom w domu, są one częściej posyłane do odpowiednich placówek edukacyjnych.

Bibliografia

- BECKER G. S., MURPHY K. M. AND TAMURA R., 1990. *Human Capital, Fertility, and Economic Growth*, "Journal of Political Economy", 98(5), <http://links.jstor.org/sici?sici=0022-3808%28199010%2998%3A5%3CS12%3AHCFAEG%3E2.0.CO%3B2-L>.
- BECKER G. S., 1995. Rodzina jest podstawową jednostką społeczną, *Polska Rodzina*, nr 1/95, marzec.
- BECKER G.S., CHISWICK B.R., 1966. *Education and the Distribution of Earnings*; "American Economic Review", 56(1/2). <http://links.jstor.org/sici?sici=00028282%28196603%2956%3A1%2F2%3C358%3AEATDOE%3E2.0.CO%3B2-I> (24.01.2011).
- DOMAŃSKI S. R., 1993. *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, PWN, Warszawa.
- <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tps00053&plugin=1> (24.01.2011).
- KUNASZ M., *Teoria kapitału ludzkiego na tle dorobku myśli ekonomicznej*, <http://www.konferencja.edu.pl/ref8/pdf/pl/Kunasz-Szczecin.pdf> (10.01.2011).
- OGRODZIŃSKA T. (red.), 2002. *Koncepcja wyrównywania szans edukacyjnych młodszych dzieci poprzez upowszechnianie wychowania przedszkolnego i obniżenia wieku obowiązku szkolnego do sześciu lat*, MENiS, Warszawa.

- OGRODZIŃSKA T., Małe dziecko na wsi. Edukacja jako sposób na wyrównywanie szans życiowych lub porozmawiajmy o dobrym dzieciństwie, Fundacja Wspomagania Wsi, październik 2004 (http://www.witrynawiejska.pl/images/13588_maledzieckonawsi.pdf, 10.01.2011 r.).
- *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2009/2010*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2010 (http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_e-oswiata-i_wychowanie_2009-2010.pdf, 10.01.2011 r.).
- *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/13*, departament Badań Społecznych GUS, Warszawa 2013 http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E-oswiata-i_wychowanie_2012-2013.pdf.
- SCHULTZ T. W., *Investment in human capital*, American Economic Review, Vol. 51 (1), March 1961, <https://webpace.utexas.edu/hcleaver/www/330T/350kPEESchultzInvestmentHumanCapital.pdf> (24.01.2011).
- WALSH J. R., 1935. *Capital Concept Applied to Man*, The Quarterly Journal of Economics, February, s. 225 (za M. Kunasz, *Teoria kapitału...*, op.cit. s. 2).

Streszczenie

W artykule dokonano omówienia stanu skolaryzacji przedszkolnej na wsi Polsce w porównaniu do sytuacji w mieście i ogólnie w kraju. Analiza długich szeregów czasowych (od początku okresu transformacji) pozwoliła na wskazanie tendencji badanego zjawiska. Tytułem wstępu podkreślono znaczenie edukacji w wieku najmłodszym, będącej bazą kapitału ludzkiego w każdym społeczeństwie. Następnie prześledzono poziom i dynamikę ilości placówek przedszkolnych oraz uczęszczających do nich dzieci według przyjętego wcześniej podziału. Artykuł kończy wskazanie barier w powszechnym dostępie do przedszkoli dzieci wiejskich, oparte na badaniach ankietowych kilkudziesięciu gospodarstw rolnych.

Słowa kluczowe: edukacja przedszkolna, obszary wiejskie, kapitał ludzki

Preschool education in Polish rural areas during economic transition

Summary

In this article the issue of preschool education in rural areas in Poland is compared to the situation in cities and more generally in the country. Analysis over a long period (from the beginning of the transformation) allowed for an indication of the trend of the studied phenomenon. The initial stress was on the importance of education at the youngest age, which is the base of human capital in any society. Then the level and dynamics of the number of pre-school and enrolled children in the previously approved subdivision was traced. The article concludes with an indication of the barriers to universal access to a kindergarten for children in rural areas, based on data acquired from the case study of a dozen farms.

Key words: preschool education, rural areas, human capital

Дошкольное воспитание в польской деревне в период экономической трансформации

Резюме

В статье обсуждается вопрос о состоянии скаляризации дошкольного воспитания в польской деревне в сравнении с ситуацией в городе и в стране в целом. Анализ долговременных последовательностей (сначала трансформации) позволил показать тенденции изучаемого явления. В качестве предисловия было подчеркнуто значение воспитания в младшем возрасте, становящего базу человеческого капитала в каждом обществе. Затем был прослежен уровень и динамика количества дошкольных учреждений, а также посещающих их детей согласно принятой ранее шкале. В конце статьи указаны барьеры во всеобщем доступе деревенских детей к детсадам, основанные на опросных анкетах проведенных среди населения нескольких десятков сельских хозяйств.

Ключевые слова: дошкольное воспитание, сельские районы, человеческий капитал

JEL: I29